



**KONFEDERACJA
PRACODAWCÓW
POLSKICH**

Warszawa, 28 sierpnia 2008 r.

Informacja prasowa

BLIŻEJ BUDŻETU ZADANIOWEGO

Ministerstwo Finansów opublikowało projekt ustawy o finansach publicznych. Jego analiza wskazuje, że może on być instrumentem porządkującym gospodarowanie środkami publicznymi. Bez wzmocnienia kontroli nad wydatkowaniem pieniędzy państwa, nie będzie można przeprowadzić zasadniczej reformy finansów publicznych.

Projekt ustawy, jak słusznie zaznacza Ministerstwo Finansów, jest reformą budżetową, a nie reformą finansów publicznych. Przewiduje likwidację zakładów budżetowych i gospodarstw pomocniczych. Konfederacja Pracodawców Polskich uważa, że to dobre rozwiązanie. Trzeba pamiętać, że sama likwidacja gospodarstw pomocniczych nie spowoduje, że przestaną być wykonywane ich zadania. Przejmą je podmioty o innej formie prawnej, co może okazać się tańsze. W realizację zadań publicznych należy włączyć podmioty prywatne. Potrafią one sprawniej i wydajniej – od publicznych – zarządzać środkami finansowymi. Do tego dochodzą umiejętności i doświadczenie sektora prywatnego w zarządzaniu ludźmi oraz umiejętność ograniczania kosztów administracyjnych.

– Proponowane unormowania przybliżają politykę finansową państwa do budżetu zadaniowego. Przekazywanie pieniędzy na poszczególne cele oraz wprowadzenie wskaźnika wykonania zadania, z którego jednostki – będą się corocznie rozliczać, będzie motywować do sprawniejszego i efektywniejszego gospodarowania publicznymi pieniędzmi. Projekt przewiduje wprowadzenie Wieloletniego Planu Finansowego oraz wieloletnią prognozę finansową (dla sektora administracyjnego), jako elementów budżetu zadaniowego. W 2013 r. ma on funkcjonować równolegle obok budżetu tradycyjnego. Mamy nadzieję, że ta zapowiedź zostanie zrealizowana. Zadaniowe budżetowanie środków będzie, w naszej ocenie, skutecznie weryfikować sprawność działania poszczególnych instytucji wydających publiczne pieniądze. Choć docelowo, cały budżet państwa powinien mieć charakter zadaniowy – mówi Adam Ambrozik, ekspert KPP.

Projekt przewiduje wzmocnienie progów ostrożnościowych. Według Ministerstwa Finansów, pozwoli to Polsce pozyskiwać środki finansowe taniej, niż ma to miejsce obecnie. W naszej ocenie, szansa na zrealizowanie tego założenia jest niewielka. Lepszą drogą do zmniejszania kosztów obsługi zadłużenia jest stopniowe, ale jednak zdecydowane obniżanie deficytu budżetowego.

Wydatki sztywne budżetu państwa przekraczają 70 proc. ogółu, co w istotny sposób zmniejsza możliwość tworzenia elastycznych, prorozwojowych budżetów. Aby je ograniczyć, konieczne są zmiany w wielu szczegółowych ustawach. Większość z wydatków prawnie zdeterminowanych jest co roku waloryzowana. Największy w nich udział mają wydatki o charakterze socjalnym. Konieczne jest zresztą przejście ich wszystkich, w tym socjalnych i skonstruowanie nowego ich systemu. Największym problemem w realizacji tego postulatu jest fakt, że będzie to kosztowne politycznie. Ale zmniejszenie wydatków prawnie zdeterminowanych jest konieczne. Pierwszym krokiem powinno być dokończenie reformy emerytalnej, należy także zwiększać poziom aktywności zawodowej społeczeństwa.

Polska wydaje na świadczenia socjalne ok. 20 proc. produktu krajowego brutto. Tyle, co bogate kraje europejskie, uznawane za socjalne. Udział wydatków publicznych w PKB przekracza u nas 46 proc., i to również jest poziom wysoki na tle wielu innych krajów europejskich. Tymczasem, najlepsze warunki dla rozwoju gospodarki stwarzają te państwa, w których udział wydatków publicznych wynosi ok. 30 proc. Ich ograniczenie było impulsem do rozwoju dla takich państw jak Wielka Brytania, Irlandia, Słowacja, czy kraje nadbałtyckie.

– Bez reformy finansów publicznych możemy w pewnym momencie znaleźć się w trudnym położeniu. W przypadku mocnego osłabienia tempa wzrostu gospodarczego, a tym samym zmniejszenia dochodów podatkowych, może się okazać, że państwo nie będzie w stanie podołać wszystkim swoim zobowiązaniom finansowym. Jedynym wyjściem będzie wtedy gwałtowne ograniczanie wydatków tam, gdzie jest to możliwe bez zmiany ustaw lub duży wzrost deficytu. Jedno i drugie rozwiązanie jest szkodliwe. W latach 2001-2003 doszło do tak dużego wzrostu deficytu, że przez kilka lat wynosił on nawet ponad 5 proc. PKB – wyjaśnia Adam Ambrozik.

Konfederacja Pracodawców Polskich jest zdania, że przeprowadzenie reformy finansów publicznych jest potrzebne zarówno z punktu widzenia przedsiębiorców, jak i wszystkich obywateli. Odpowiednia reforma stworzyłaby warunki do obniżenia pozapłacowych kosztów pracy oraz obciążeń fiskalnych przedsiębiorców i obywateli.

* * *

Konfederacja Pracodawców Polskich jest największą i najstarszą organizacją pracodawców w Polsce. Powstała w listopadzie 1989 roku. Reprezentuje ponad 6000 firm, zatrudniających przeszło 2 mln pracowników. 82 proc. z nich to firmy prywatne. Konfederacja jest uznanym partnerem społecznym w Polsce i w Europie. Prezydentem KPP jest Andrzej Malinowski, który jest także I wiceprezydentem Europejskiej Organizacji Pracodawców Przedsiębiorstw Publicznych CEEP.

W razie dodatkowych pytań prosimy o kontakt z Izabelą Dembną, dyrektor Centrum Informacyjnego Konfederacji, tel. 508 019 052, centrum.informacyjne@kpp.org.pl